

### III. SPRAWOZDANIA I INFORMACJE

#### PRAWO WOBEC REFORMY GOSPODARCZEJ (POZNAŃ, 20 - 21 I 1984 R.)

W konferencji zorganizowanej przez Komitet Nauk Prawnych PAN i Wydział: Prawa i Administracji UAM wzięli udział reprezentanci kilkunastu środowisk akademickich, Polskiej Akademii Nauk oraz przedstawiciele praktyki. Konferencja połączona była z posiedzeniem Komitetu Nauk Prawnych. Przedstawiono na niej 5 referatów. W obradach uczestniczył pełnomocnik rządu ds. reformy gospodarczej prof. dr hab. Władysław Baka, który przedstawił działanie mechanizmów reformy na przestrzeni 1983 r. Uczestników konferencji powitał jej inicjator, rektor UAM prof. dr Zbigniew Radwański. Przewodniczący Komitetu Nauk Prawnych prof. dr Wacław Szubert otwierając obrady wskazał, iż prawo stanowi doniosły element reformy gospodarczej, warunkujący jej urzeczywistnienie. Znalazło to wyraz w działalności legislacyjnej stanowiącej punkt wyjścia reformy. Sprawa nie kończy się jednak na uchwaleniu ustaw. Chodzi przede wszystkim o pełne wprowadzenie ich w życie, a w tym zakresie występuje wiele trudności i problemów. Ogromne znaczenie ma przy tym prawidłowa wykładnia ustaw stanowiących fundament reformy. Kontrowersje powstające w tej dziedzinie mają swe źródło nie tylko w niedoskonałości przepisów, lecz także w zmienionym klimacie społeczno-politycznym. W tych wszystkich sprawach m. in. od postawy prawników i ich aktywności zależy urzeczywistnienie wartości społecznych wyrażanych w podstawowych aktach dotyczących reformy. W obecnej fazie starań o realizację reformy gospodarczej i towarzyszących im trudności zachodzi potrzeba pełniejszego określenia stanowiska zajmowanego przez naukę prawa.

Prof. dr hab. Ludwik Bar w referacie *Ustawodawstwo o reformie gospodarczej (założenia i praktyka)* zwrócił uwagę na wielkie zapotrzebowanie na nowe regulacje prawne po sierpniu 1980 r., wywołane dążeniem do ustawowej regulacji podstawowych założeń ekonomicznych. Opracowanie szeregu projektów ustaw i to w krótkim okresie (głównie o przedsiębiorstwach państwowych, o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego, o planowaniu społeczno-gospodarczym) było ogromnym zadaniem legislacyjnym, napotykałym poważne, stale rosnące trudności. Mimo znacznej wartości społecznej ustaw poświęconych reformie zbyt wolno upowszechnia się świadomość ich znaczenia. Wynika to przede wszystkim z nie sprzyjającego klimatu społeczno-politycznego. Zahamowania w realizacji reformy są wynikiem głównie dwóch okoliczności. Po pierwsze, bierności sił społeczno-gospodarczych decydujących o przemianach, tj. załóg przedsiębiorstw oraz braku pełnego społecznego poparcia reformy i słabej aktywności na rzecz realizacji ustaw jej służących. Nie rozpoczęły bowiem wchodzić faktycznie w życie nowe instytucje prawne, które miały budować samodzielność przedsiębiorstw oraz wprowadzić załogi w zarządzanie nimi. Po drugie, pojawiła się praktyka podważania, pomijania, lekceważenia, a nawet naruszania przepisów ustawowych. Masowym niemal naruszeniem było powoływanie dyrektorów przedsiębiorstw bez konkursu; tworzenie licznych zrzeszeń, których umowy i statuty nie są zgodne z przepisami ustawowymi itd. Wszystkie te przypadki świadczą o zagrożeniu praworządności w zarzą-

dzeniu gospodarką narodową. Wprowadzenie stanu wojennego zamroziło funkcjonowanie przepisów o samodzielności i samorządności przedsiębiorstw oraz o samorządzie załogi. Także szczególna regulacja prawna w okresie przewycięzania kryzysu w poważnym stopniu hamuje i ogranicza funkcjonowanie instytucji prawnych służących reformie. Praktyka funkcjonowania przepisów o reformie odbiega daleko od pokładanych nadziei. Stan ten zobowiązuje naukę prawa do przyjscia z pomocą i umocnienia frontu praworządności (np. poprzez prowadzenie badań teoretycznych nowych instytucji i rozwiązań prawnych, upowszechnianie ustawodawstwa poświęconego reformie gospodarczej, udział w pracach legislacyjnych).

W referacie *Prawo pracy a reforma gospodarcza* prof. dr hab. Tadeusz Zieliński zajął się wyjaśnieniem roli, jaka przypada prawu pracy w realizacji założeń planowo-rynkowej gospodarki w sferach zatrudnienia i płac. W zreformowanej gospodarce podstawą polityki zatrudnienia ma być podział ról między przedsiębiorstwami decydującymi samodzielnie o poziomie i strukturze zatrudnienia a państwem odpowiedzialnymi za pełne zatrudnienie. Niebezpieczeństwo wystąpienia dysproporcji płacowych oraz konieczność realizacji przez państwo zadań socjalnych nie pozwala na wyposażenie państwowych jednostek gospodarczych w pełną zdolność do prowadzenia bezwzględnie racjonalnej, dostosowanej do potrzeb rentownego przedsiębiorstwa polityki zatrudnienia. Dlatego szansą reformy jest względne usamodzielnienie przedsiębiorstw, którego konsekwencją może być większa swoboda podmiotu zatrudniającego w określaniu indywidualnych warunków pracy w umowach o pracę. Rola państwa winna zaś polegać na prowadzeniu aktywnej polityki społeczno-gospodarczej w dziedzinie zatrudnienia za pomocą niewładczych technik wywierania pośredniego wpływu na procesy przemieszczania się pracowników z określonych gałęzi i zawodów. Zakładowa polityka zatrudnienia powinna być wyzwolona spod dominacji aktów instrukcyjnych i uchwał samoistnych RM. Nie do przyjęcia bowiem w tym systemie są administracyjnoprawne techniki kształtowania struktur zatrudnienia. W warunkach reformy gospodarczej także zatrudnienie socjalne w zakładach pracy wymaga odmiennego uregulowania. Polityka państwa w tym zakresie nie może sprowadzać się do udzielania pierwszeństwa w zatrudnieniu wyłącznie wg kryterium potrzeb socjalnych. Sądzić należy, iż w przypadku oceny zasadności wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony dominować będą przesłanki ekonomiczne, usprawiedliwiające wypowiedzenie, nad socjalnymi. W dziedzinie płac ustawa z 26 II 82 r. o gospodarce finansowej wprowadza — dyskusyjny — głęboko zdecentralizowany system ustalania wynagrodzeń. Aktualnym zadaniem nauki prawa pracy jest rozważenie, jakie formy prawne określania wynagrodzeń odpowiadają założeniom reformy. Nie do przyjęcia jest przekształcenie umowy o pracę z czynności prawnej wzorowanej na umowie przystąpienia w całkowicie swobodne, autonomiczne porozumienie kontrahentów. Prowadzenie reformy zależy od przeobrażenia dyrektywnego sterowania płacami na szczeblu centralnym w rozwinięty model układowy. Konsekwencją tej zasady byłoby wprowadzenie zasady przystępowania przez strony stosunku pracy do warunków ustalanych w trybie układowym zgodnie z założeniami zdecentralizowanej gospodarki. Wytycanie kierunków polityki społeczno-gospodarczej (w tym płac) mogłoby następować w drodze ogólnopolskich porozumień zasadniczych, zawieranych przez państwo z krajową reprezentacją związków zawodowych i stanowiących podstawę planów społeczno-gospodarczych. Konkretyzacji tak ustalonych zasadniczych reguł płacowych mogłyby służyć układy zbiorowe zawierane przez poszczególne branże (gałęzie), zawody czy też zakłady pracy. Autor uznał także, iż ustawa o szczególnej regulacji prawnej w okresie przewycięzania kryzysu zawiera rozwiązania systemowo obce założeniom reformy (m. in. wyjątki od zasady wolności pracy) pozwalając na kontynuowanie metod autorytarnych w sterowaniu gospodarką.

Prof. dr hab. Mieczysław Tyczka w referacie *Stosowanie ustaw poświęconych reformie gospodarczej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Głównej Komisji Arbitrażowej* dokonał analizy orzeczeń związanych z ustawami dotyczącymi reformy, wychodząc m. in. z założenia, że występowanie sporów na tle określonej instytucji prawnej świadczy o tym, iż odgrywa ona bądź zaczyna odgrywać liczącą się rolę w działalności j.g.u. Mimo uwzględnienia okoliczności ograniczających, do rozpoznania przez SN i NSA wpływa zbyt mało spraw. Jednakże dotychczasowe orzecznictwo obu sądów sprzyja reformie i chroni jej prawne założenia. Z punktu wadzenia reformy obiecujące jest objęcie kontrolą przez SN podstaw prawnych zarządzeń wydawanych w stosunku do przedsiębiorstw państwowych oraz dopuszczenie pośredniej kontroli legalności samoistnych aktów RM i innych organów administracji. Kontrola ta polega na odmowie mocy decyzji wydanej w oparciu o akt samoistny, a nie na jego uchyleniu. Duże znaczenie dla reformy ma problem dopuszczalności zaskarżania ogólnych aktów normatywnych wydawanych przez organy założycielskie oraz „samoistnych” zarządzeń ministrów. Reformie służyłoby rozwiązanie dopuszczające kontrolę bezpośrednią w stosunku do takich aktów. Należy umożliwić zwracanie się do sądu o ustalenie bezskuteczności zarządzenia z powodu braku podstawy ustawowej lub jej przekroczenia. Analizowane orzeczenia świadczą o trafności powierzenia sądom spraw spornych przez ustawy o przedsiębiorstwach państwowych i o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego. Brak spraw związanych z powoływaniem (i odwoływaniem) dyrektora świadczy o tym, że nie działają skutecznie mechanizmy społecznej kontroli załogi w stosunku do kierownictwa przedsiębiorstwa. W orzecznictwie SN nie zarejestrowano dotąd sporów między dyrektorem a organami samorządowymi. Wskazuje to na słabość samorządów, gdyż przy prawidłowym ich funkcjonowaniu powstawanie sporów byłoby zjawiskiem normalnym. Groźny dla istoty reformy jest także brak sporów między organami przedsiębiorstwa a organem założycielskim. Mimo ustaw o przedsiębiorstwach państwowych i o samorządzie załogi sytuacja dyrektora nie uległa pożądanym zmianom. Zmiany wprowadzone ustawą o szczególnej regulacji prawnej w okresie przewyżczenia kryzysu oznaczają silne uzależnienie dyrektorów od organów założycielskich. GKA niewiele wniosła w realizację reformy gospodarczej. Nie znalazły oddźwięku w jej orzecznictwie problemy weryfikacji ingerencji administracji różnych organów w sferę obrotu i działalności gospodarczej z nią związanej z punktu widzenia legalności na podstawie przepisów chroniących samodzielność jednostek gospodarczych. Nie stosowano w orzecznictwie GKA formalnych kryteriów ważności podstawy prawnej decyzji. Jeśli reforma ma stać się faktem, należy zmienić dotychczas stosowane przez GKA zasady kontroli ważności aktów administracyjnych. Niezbędna jest zmiana modelu rozstrzygania sporów między j.g.u. Powinien rozstrzygać je organ sądowy poddany nadzorowi orzeczniczemu SN.

W referacie *Postęp techniczny i wdrażanie innowacji w świetle nowelizacji prawa wynalazczego* prof. dr hab. Stanisław Sołtysiński wskazał, iż na obecnym etapie reformy gospodarczej dostrzec można nie tylko zjawisko inflacji przepisów prawnych, obniżanie autorytetu prawa, ale i przecenianie legislacji jako uniwersalnego środka na zwalczanie wad starego systemu ekonomicznego. Potrzeba zmian ustawodawczych w dziedzinie prawa wynalazczego wynika z konieczności poprawy sytuacji twórców, dezaktualizacji systemu rozpoznawania sporów między twórcą i j.g.u. oraz ze zmiany systemu finansowania przedsiębiorstw i jednostek zaplecza naukowo-badawcze go. Zmiany te mają na celu umocnienie pozycji twórcy w kwestiach związanych z wynagrodzeniem oraz w postępowaniu zgłoszeniowym przed Urzędem Patentowym PRL. Nastąpić ma także zwiększenie roli obrotu cywilnoprawnego w procesie tworzenia, wdrażania i sprzedaży innowacji technicznych. W projekcie nowelizacji bowiem wyeliminowano ograniczenia na obszarze umów

licencyjnych w obrocie uspołecznionym, a także w stosunkach pomiędzy j.g.u. a sektorem nieuspołecznionym. Wprowadzono również licencję otwartą, jednakże pozostawienie jej regulacji w dotychczasowym kształcie może przesądzić o bezużyteczności tej instytucji. Ustawodawca powinien określić z jednej strony minimum treści oferty licencyjnej, uniemożliwiając postawienie przez uprawnionego nierozsądnych warunków, a z drugiej umożliwić tym samym jej przyjęcie bez prowadzenia żmudnych rokowań. Obecnie proponowane uregulowanie zaciera zupełnie różnicę między sposobem zawarcia zwykłej umowy licencyjnej a licencją otwartą. Proponowane usytuowanie jednostek badawczych w relacjach z przedsiębiorstwami produkcyjnymi zawiera absolutnie nie usprawiedliwioną próbę faworyzowania jednostek zaplecza. W sumie jednak projekt nowelizacji prawa wynalazczego należy ocenić pozytywnie, ponieważ zawiera on instrumenty, które mogą wpłynąć korzystnie na rozwój postępu technicznego w warunkach reformy. Jednakże rozwój wynalazczości zależy w większej mierze od autentycznego zamówienia na innowacje techniczne w gospodarce narodowej i atmosfery wokół ludzi pracujących nad postępowaniem technicznym, aniżeli od najlepszych nawet gwarancji ustawowych.

Doc. dr hab. Jacek Trojanek w referacie *Reforma gospodarcza a problem zabezpieczenia interesu społecznego w działalności przedsiębiorstw posiadających uprzywilejowaną pozycję na rynku* stwierdził, iż błędem było wdrażanie reform bez jednoczesnego wprowadzenia w życie ustawodawstwa przeciwdziałającego praktykom monopolistycznym. Zjawiska monopolistyczne — obok złego rynku wewnętrznego — w dużym stopniu ograniczają skuteczność wprowadzonych zmian, a także są jednym z głównych zagrożeń procesu wdrażania reformy gospodarczej. Niezrównoważony rynek oraz zdominowanie go przez struktury i praktyki monopolistyczne powodują, że w wielu dziedzinach obrotu gospodarczego mamy do czynienia ze swoistą dyktaturą rynkową. Przejawia się ona m. in. w nadużywaniu uprawnień cenotwórczych, manipulacji jakością wyrobów, usług i robót, biernej postawie wobec postępu technicznego, kształtowaniu powiązań poziomych wg własnych reguł gry. Dyktatura ta w głównej mierze utrudnia zastępowanie instrumentów administracyjnych cywilnoprawnymi. W takich warunkach rynkowych idea partnerstwa stron stosunków cywilnoprawnych staje się fikcją, a instrumenty prawa cywilnego zamiast być gwarantem społecznej racjonalności, mogą stać się jej zaprzeczeniem, sprzyjając głównie realizacji interesów silniejszego partnera. Jakkolwiek zasada samodzielności prawnogospodarczej przedsiębiorstw uspołecznionych stanowi przewodnią ideę reformy, to jednak nie można jej absolutyzować. Można mówić tylko o samodzielności względnej, a nie o bezwzględnej niezależności i pełnej autonomii prawnogospodarczej przedsiębiorstw. Nie może ona przy tym zaprzeczać własności państwowej mienia przedsiębiorstw, zasadzie planowania centralnego i prymatowi interesów społecznych nad partykularnymi interesami przedsiębiorstw. Jedynie zaspokajanie potrzeb społecznych, a nie zysk — będący podstawowym miernikiem oceny działalności gospodarczej przedsiębiorstwa — może być ostatecznym celem gospodarczym j.g.u. Zjawisku nadużywania władzy rynkowej przez organizacje gospodarcze należy przeciwdziałać. Ważnym czynnikiem powinna być konkretna polityka antymonopolowa. Organy sterujące gospodarką należy wyposażyć w określone narzędzia o charakterze prewencyjno-korygującym, głównie w postaci tzw. środków parametrycznego oddziaływania, choć w okresie przejściowym niezbędne jest jednak stosowanie środków administracyjnych. Polityka antymonopolowa nie powinna ograniczać się tylko do zwalczania lub łagodzenia szkodliwych praktyk, lecz również zmierzać do przewartościowania już istniejących struktur monopolistycznych oraz przeciwdziałać powstawaniu monopoli w przyszłości. Parametryczny system sterowania gospodarką pociąga za sobą konieczność zmiany form i metod, jak i zwiększenia efektywności kontroli społecznej; za-

również dokonywanej przez organy administracji państwowej, jak i społecznej (ruch konsumencki, środki masowego przekazu itd.). Ważną rolę w przeciwdziałaniu patologii gospodarczej w stosunkach obrotu uspołecznionego mogą też — przy uwzględnieniu reguły wykładni przepisów prawa cywilnego sformułowanej w art. 4 k.c. — odegrać właściwie stosowane normy prawa cywilnego, zwłaszcza klauzule generalne art. 5 i 386 k.c.

Wokół podjętych przez referentów problemów rozwinęła się dyskusja, w której podkreślono, iż system prawny stanowi tylko ramy reformy gospodarczej, wyznacza jej charakter. Jej treścią zaś są zagadnienia ekonomiczne, socjologiczne i polityczne (prof. Wojciech Łączkowski, prof. Czesław Jackowiak). Model gospodarka bazującej na samodzielnych przedsiębiorstwach wyklucza możliwość daleko idącej reglamentacji prawnej. Prawo nie może wyręczać przedsiębiorstw w podejmowaniu decyzji co do treści ich działalności (prof. Stanisław Władyka). Stwierdzono także, że chociaż duża liczba ustaw była niezbędna do wprowadzenia reformy, to jednak zaczyna występować niebezpieczne ich mnożenie (prof. S. Sołtysiński). Niepokojąca jest zwłaszcza normotwórcza działalność organów administracji w zarządzaniu gospodarką. Chodzi tu głównie o uchwały RM (z reguły samoistne), dotyczące tzw. okresu przejściowego i wprowadzające daleko idącą reglamentację prawną. Akty te nie mają nic wspólnego z reformą, a wręcz są jej zaprzeczeniem (prof. Teresa Rabska, prof. S. Władyka). Konieczne jest zatem istnienie organu harmonizującego przepisy prawne dotyczące reformy oraz ustalającego ich hierarchię i legalność (prof. Jerzy Stembrowicz). Zwrócono uwagę na nadal istniejący prymat polityki nad systemem gospodarczym. Powoduje on wzrost regulacji prawnych nadmiernie tłumiących prawa ekonomii (prof. W. Łączkowski). Dlatego też konieczne jest doprojektowanie funkcji władzy politycznej w systemie gospodarczym, w przeciwnym razie nadal będziemy mieli do czynienia nie z legalizmem, lecz z woluntaryzmem władzy (prof. Kazimierz Doktor). Należy też udzielić odpowiedzi na pytanie, jaka jest rola państwa w gospodarce socjalistycznej. Czy państwo jest suwerenem, czy dyrektorem wielozakładowego przedsiębiorstwa pod nazwą gospodarka narodowa? (prof. Wacław Wilczyński). Zaproponowano także podjęcie na nowo dyskusji nad zagadnieniem praw majątkowych przedsiębiorstwa do mienia państwowego, z wysunięciem na plan pierwszy zagadnień ekonomicznych (doc. Czesława Żuławska).

Wskazano na potrzebę nowelizacji kodeksu pracy ze względu na niezgodność niektórych regulacji z założeniami reformy (doc. Włodzimierz Piotrowski) oraz niezbędność szybkiego uchwalenia ustawy o rozstrzyganiu sporów pracowniczych (prof. Cz. Jackowiak). Stwierdzono, że uwzględnianie czynnika socjalnego w polityce zatrudnienia na obecnym etapie wprowadzania reformy uniemożliwia prawidłowe funkcjonowanie rynku pracy, zaś bez niego nie może prawidłowo funkcjonować rynek towarowy, a tym bardziej pieniężny (prof. Janusz Wierzbicki). Wysłano propozycję rozważenia, czy nowy model gospodarki nie będzie wymagał zmiany zasady, zgodnie z którą pracownik nie uczestniczy w ryzyku gospodarczym ciężącym na przedsiębiorstwie (doc. Cz. Żuławska).

Zwrócono uwagę na niezbędność integracji podsystemów prawa postępu technicznego i objęcia całego tego kompleksu reformą, teza bowiem o słuszności minimalizacji zmian w prawie wynalazczym jest poprawna z jurydycznego, nie zaś społecznego punktu widzenia (doc. Andrzej Szajkowski). Niezbędne jest także istnienie centrum koordynacyjnego, które wpłynęłoby w jednolity sposób na uregulowanie problemów wynalazczości przemysłowej. Należy również uregulować w ustawie o wynalazczości umowę o dokonanie projektu wynalazczego oraz nadać charakter semiimperatywny przepisom dotyczącym wynagrodzeń (doc. Marian Kępiński).

Stwierdzono, iż w dziedzinie h.z. praktyka podważała założenia reformy. For-

ma spółek handlowych z min. 51% udziałem Skarbu Państwa zwiększyła zakres ingerencji organów administracji w działalność przedsiębiorstw (prof. Jan Łopuski). W odniesieniu do działalności kapitału zagranicznego zaproponowano wprowadzenie ustawodawstwa promującego spółki mieszane oraz zakazu, na wzór Jugosławii, reformationis in peius w przypadku przedsiębiorstw już działających (doc. Andrzej Koch).

Podniesiono, iż niesłuszne jest krytyczne ocenianie każdego partykularyzmu w działalności jednostek gospodarczych. Osiąganie celów społecznych możliwe jest tylko przez realizację celów indywidualnych. Z gospodarczym charakterem przedsiębiorstwa koliduje przypisywanie czy też narzucanie mu innych celów niż gospodarcze. Jego celem jest osiągnięcie jak najwyższego zysku (dr Lechosław Stępiak, doc. Cz. Żuławska). Państwo ma wiele instrumentów ochrony społeczeństwa przed nie akceptowanymi przez nie sposobami poszukiwania zysku. Jeśli więc dochodzi do naruszania interesu społecznego przez przedsiębiorstwa, to świadczy to o niedociągnięciach szeroko rozumianej polityki gospodarczej i w tym zakresie należy podejmować działania korygujące (doc. Cz. Żuławska). Pojęcie interesu społecznego w prawie jest pojęciem niedefiniowalnym, nie poddającym się obiektywnej kategoryzacji. Podstawową sprawą jest przy tym ustalenie, kto wypełnia treścią ten zwrot. Obecnie czyni to centrum. Najwłaściwsze jednak byłoby powierzenie tej funkcji sądom, gdyż w mniejszym stopniu artykułują one własny interes (doc. Ewa Łętowska). Wskazano, iż projekt ustawy antymonopolowej nastawiony jest na blokowanie oddolnej, nie zaś odgórnego tendencji monopolistycznej (prof. Jan Mujzel). Nie dotyka on instytucjonalnych podstaw zjawisk monopolistycznych. Stąd niezbędna jest reforma centrum, a w szczególności utworzenie ministerstw gałęziowych (prof. W. Wileczyński) oraz rozdział administracji gospodarczej od politycznej i stworzenie przeciwwagi w postaci organizacji związków zawodowych, grup konsumenckich (prof. Andrzej Stelmachowski). Postulowano też rozważenie możliwości zastosowania, w drodze analogii, art. 439 k.c. w stosunkach umownych, wszędzie tam, gdzie ochrona przewidziana przepisami poszczególnych umów jest mniej skuteczna niż ta, którą umożliwia ten przepis (prof. Antoni Agopszowicz).

Dyskusja ujawniła również, że poza obiektywnymi trudnościami oraz zagrożeniem ze strony niektórych ogniw administracji państwowej zahamowania w realizacji założeń reformy wynikają także z określonych postaw i nawyków społecznych, ujawniających sprzeczności między postulatami sprawiedliwości społecznej a postulatami szybkiej racjonalizacji gospodarki (prof. prof. W. Baka, S. Sołtyśński, J. Wierzbicki, doc. W. Piotrowski).

Obrazy konferencji zamknął prof. W. Szubert podkreślając zaangażowany przebieg dyskusji, trzeźwość prezentowanych poglądów oraz krytyczny charakter wypowiedzianych ocen. Wskazując na trudności w przełamywaniu dramatu gospodarki, która nie jest na obecnym etapie w pełni efektywna, zwrócił uwagę na szczególną rolę prawa jako jednego z instrumentów kształtowania mechanizmów społeczno-gospodarczych. Możliwości prawa — jak wykazała dyskusja — są jednak ograniczone. Nie zwalnia to wszakże nauki prawa od podejmowania wysiłków na rzecz zgodnego z założeniami reformy tworzenia wykładni i stosowania prawa.

*Anna Stuczynska*

#### KOLOKWIUM HABILITACYJNE DOKTORA ANDRZEJA CHOBOTA

W dniu 19 I 1984 r. odbyło się posiedzenie Rady Wydziału Prawa i Administracji UAM pod przewodnictwem dziekana prof. dr. hab. Stanisława Sołtyśńskiego, poświęcone przeprowadzeniu kolokwium habilitacyjnego dr. Andrzeja Chobota zatrudnionego na stanowisku adiunkta w Katedrze Prawa Pracy UAM.

Dr Andrzej Chobot urodził się 22 VIII 1946 r. w Żabikowie pod Poznaniem. Świadcstwo dojrzałości uzyskał w Liceum Ogólnokształcącym nr 9 w Poznaniu w 1964 r. i w tymże roku rozpoczął studia na Wydziale Prawa UAM, które ukończył w roku 1959. Przez kilka miesięcy był uczestnikiem Studium Doktoranckiego Prawa Pracy i następnie został zatrudniony w charakterze pracownika naukowo-dydaktycznego na Wydziale Prawa i Administracji UAM w Katedrze Prawa Pracy. W roku 1973 na podstawie rozprawy *Regulacja prawa twórczej pracy badawczej w stosunkach pracy w PRL* uzyskał tytuł doktora nauk prawnych.

Zainteresowania naukowe koncentruje na traktowanych wieloaspektowo problemach prawa pracy. Bogaty dorobek naukowy obejmuje wraz z publikacjami oddanymi do druku — poza rozprawą habilitacyjną — łącznie 33 pozycje, w tym — 3 monografie, 7 studiów, 14 artykułów, 3 glosy, 3 recenzje i 3 prace popularnonaukowe.

Przewód habilitacyjny dra A. Chobota został wszczęty uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji z dnia 17 V 1983 r. na podstawie rozprawy *Pracowniczy obowiązek dbałości o dobro zakładu pracy a ograniczenie zasady wolności pracy*, (Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1983. Na recenzentów powołano: prof. dra hab. Czesława Jackowiaka (UG), prof. dra Wiktora Jaśkiewicza (emeryt. prof. UAM) i prof. dra Tadeusza Zielińskiego (UJ).

W ramach kolokwium habilitacyjnego dr A. Chobot odpowiadał na pytania zadawane przez recenzentów oraz w kolejności: prof. dr. hab. S. Sołtysińskiego, doc. dr. hab. W. Piotrowskiego, prof. dr. hab. Z. Ziemińskiego, doc. dr. hab. E. Cyrszona i doc. dr. hab. A. Kijowskiego. Dyskusja miała charakter wielowątkowy i koncentrowała się wokół następujących głównych problemów: 1) źródło kompetencji zakładu pracy do ograniczania zasady wolności pracy w płaszczyźnie rodzaju, rozmiaru i przestrzeni świadczenia pracy; 2) zakres konfliktów między pracownikiem jako jednostką a zakładem pracy i reguły ich rozstrzygania; 3) porównanie pracowniczego obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy z obowiązkiem dbałości o dobro służby w szczególnych stosunkach pracy; 4) jak pojęcie dobra wspólnego zaczerpniętego z myśli chrześcijańskiej odnosi się do regulacji prawnej obowiązującej w naszym kraju; 5) czy dobro pracownika należy wiązać z dobrem zakładu pracy ujmowanym przedmiotowo, czy z dobrem społeczności pracowniczej; 6) problem możliwości rozdziału kompetencji pomiędzy związkami zawodowymi a samorządem załogi; 7) wpływ regulacji prawnej po grudniu 1980 r. na pracowniczy obowiązek dbałości o dobro zakładu pracy.

Odpowiedzi habilitanta były obszerne i trudno w ramach krótkiego sprawozdania oddać ich złożoność. Co najwyżej można zaprezentować zasadnicze tezy.

Wyjątkowy charakter wykonywania innej pracy niż określona w umowie, zakłócenie przez jej świadczenie życia osobistego pracownika oraz funkcja ochronna prawa pracy sprawiają, że przepisy dotyczące tej kwestii należy interpretować ściśle. Postulatowi temu czyni zadość koncepcja przyjęta w pracy. Zezwolenia n.p. z art. 81 § 3 i 4, 133 § 1 k.p., stanowiące wyjątek od reguły generalnego zakazu, są sprzęgnięte jakby w jedną konstrukcję prawną z pracowniczym obowiązkiem dbałości o dobro zakładu, a art. 42 § 4 k.p. dotyczy nie tylko zmiany rodzaju pracy, lecz również miejsca pracy, pory jej świadczenia, innego rytmu dobowego itp.

Realizacja obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy ma przywrócić harmonijne funkcjonowanie zakładu, co nie oznacza, że wszelkie interesy zakładu identyfikują się z dobrem poszczególnego pracownika czy dobrem wspólnym społeczności pracowniczej. Chodzi o osiągnięcie pokoju społecznego, swoistego stanu dynamicznej równowagi.

W stosunkach służbowych na gruncie ustawy w 1922 r. pojęcie dobra służby opierało się na konstrukcji „wszechobowiązku”. Obecnie analogicznych rozwiązań można się dopatrzeć w ustawie o służbie wojskowej zawodowych żołnierzy, nato-

miast w odniesieniu do urzędników widoczna jest stopniowa rezygnacja z przyjmowania konstrukcji „wszechobowiązku” i jest to właściwa forma regulacji stosunków służbowych.

(Kategoria wspólnego dobra jest na tyle uniwersalna, że występuje we współczesnej myśli chrześcijańskiej oraz mieści się w heglowsko-marksowskim modelu zmian, na etapie od antytezy do syntezy. Ustawa o szkolnictwie wyższym gwarantuje przy tym badaczowi swobodę wyboru najtrafniejszego aksjologicznego uzasadnienia.

Samo upaństwowienie środków produkcji nie jest równoznaczne z rzeczywistym uspołecznieniem, którego upodmiotowienie wymaga bardzo długiego czasu. W dobie urzeczywistnionej reformy gospodarczej konstrukcja prawna winna opierać się na zasadzie współdziałania stron (art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), a stosunek pracy «powinien być elastyczną co do treści kooperacją pracownika i zarządu pracy.

W dyskusji nad przebiegiem kolokwium podkreślono u habilitanta umiejętność generalnego postawienia problemu i następnie szczegółowego, kolejnego rozwinięcia ogólnej koncepcji oraz wynajdywania problemów, niekiedy przez innych nie dostrzeganych. Następnie Rada Wydziału Prawa i Administracji UAM w dwóch kolejnych, tajnych głosowaniach jednogłośnie opowiedziała się za przyjęciem kolokwium habilitacyjnego dra Andrzeja Chobota oraz za przyznaniem stopnia doktora habilitowanego w zakresie prawa pracy.

*Bogdan Trepiński*

## KOLOKWIMUM HABILITACYJNIE DOKTORA LESŁAWA KAŃSKIEGO

W dniu 14 II 1984 r. odbyło się posiedzenie Rady Wydziału Prawa i Administracji UAM poświęcone przeprowadzeniu kolokwium habilitacyjnego dra Lesława Kańskiego zatrudnionego w charakterze adiunkta w Katedrze Prawa Konstytucyjnego UAM. Obradom przewodniczył dziekan prof. dr hab. Stanisław Sołtysiński.

Dr Lesław Kański urodził się 3 VI 1944 r. w Dobczycach w wog. krakowskim w rodzinie inteligencji pracującej. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w HI Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu podjął studia na wydziale Prawa UAM, kończąc je w roku 1987, a następnie został zatrudniony w Katedrze Prawa Państwowego UAM początkowo jako asystent, a od roku 1969 jako starszy asystent. W roku 1972 uzyskał stopień doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy *Konstytucyjne podstawy wymiaru sprawiedliwości w europejskich państwach socjalistycznych*, nagrodzonej przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki.

W latach 1975 - 1976 dr Kański przebywał w George Washington University oraz w Yale University korzystając ze stypendium Departamentu Stanów. Pobyt ten skierował jego zainteresowania ku zagadnieniom ustrojowym Stanów Zjednoczonych, które stały się przedmiotem jego badań w następnych latach obok zagadnień konstytucjonalizmu socjalistycznego i praw człowieka. Dorobek naukowy dra Kańskiego obejmuje 19 opublikowanych pozycji, w tym 2 monografie, 1 skrypt, 2 studia, artykuły i recenzje.

Na podstawie rozprawy *Kompetencje Kongresu w zakresie kształtowania polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Studium prawno-konstytucyjne* (Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1982) Rada Wydziału Prawa i Administracji UAM uchwałą z dnia 18 V 1982 r. wszczęła przewod habilitacyjny. Na recenzentów powołano początkowo: prof. dra hab. Marka Sobolewskiego (UJ), prof. dra hab. Wacława Szyszkowskiego (emerytowany prof. UMK) i prof. dr. hab. Karola Mariana



Pospieszalskiego (emerytowany prof. UAM), a po śmierci profesora M. Sobolewskiego powołano w jego miejsce prof. dr. hab. Kazimierza Nowaka (AE w Katowicach),

W toku kolokwium habilitacyjnego dr Kański odpowiadał na pytania, które zadali w kolejności: prof. dr. hab. W. Szyszkowski, dziekan prof. dr. hab. S. Sołtysiński, który za zgodą Rady Wydziału odczytał pytania nadesłane na jego ręce przez przebywającego w szpitalu prof. dr. hab. K. M. Pospieszalskiego, doc. dr. hab. J. Sandorski, doc. dr. hab. T. Smoliński, doc. dr. hab. A. Michalska, doc. dr. hab. A. Wierciński i dziekan prof. dr. hab. S. Sołtysiński. Pytania dotyczyły następujących zagadnień: oceny decyzji prezydenta Stanów Zjednoczonych o wysłaniu wojsk do Libanu i na Grenadę w świetle przepisów War Powers Act, wpływu Senatu na losy wniosku o ratyfikację traktatu wersalskiego, różnic między traktatami a umowami nie podlegającymi ratyfikacji, tzw. executive agreements, udziału parlamentu w nominacjach przedstawicieli dyplomatycznych USA, klauzuli największego uprzywilejowania w handlu ze Stanami Zjednoczonymi, wpływu Kongresu na obowiązywanie aktów prawa międzynarodowego w porządku prawnym Stanów Zjednoczonych oraz skuteczności rezolucji organów międzynarodowych w prawie wewnętrznym USA, form demokracji bezpośredniej w<sup>7</sup> ustroju amerykańskim, wpływu Sejmu PRL na sprawy zagraniczne.

Ramy sprawozdania nie pozwalają na przedstawienie obszernych odpowiedzi udzielonych przez habilitanta na wszystkie pytania, zatem ograniczyć się trzeba do ich tez.

Interwencja na Grenadzie stanowi akt naruszenia przez prezydenta zarówno prawa międzynarodowego jak i przepisów War Powers. Act z 1973 r.

Taraktat wersalski nie został ratyfikowany, gdyż Senat dwukrotnie odmówił swej zgody. Spowodowało to poważne następstwa w stosunkach międzynarodowych (m. in. USA nie uczestniczyły w Lidze Narodów) i komplikacje na płaszczyźnie prawa wewnętrznego (trudności uchylecia aktów prawnych uchwalonych na czas trwania wojny).

Granica między stosowaniem traktatów i porozumień egzekutywy jest nieostra, a próby jej wyraźniejszego przeprowadzenia dotąd zawodziły. Można mówić o funkcjonalnej zamienności tych postaci umów, ale liczebnie przeważają umowy nie podlegające ratyfikacji. Konsekwencją jest osłabienie wpływu Senatu na politykę zagraniczną USA. Oprócz udziału w ratyfikacji umów Senat wyraża zgodę na mianowanie przedstawicieli dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych oraz urzędników służby zagranicznej. Od dawna nie zdarzyło się, by odmówiono zgody, ale niekiedy postępowanie prowadzone przez komisję Senatu ujawniało okoliczności, które następnie powodowały wycofanie kandydatury przez egzekutywę.

Kompetencje do udzielania, zawieszania i cofania klauzuli największego uprzywilejowania określone są przez ustawę o handlu (Trade Act) z 1974 r. W podejmowaniu decyzji w tym przedmiocie rola Kongresu jest dominująca, zaś prezydent przedkłada odpowiednie sprawozdania i wnioski. Zmiany w stosunkach międzynarodowych sprawiły, że klauzuli nie stosuje się tylko do niewielkiej grupy państw, głównie socjalistycznych, co pozwala mówić o ich dyskryminacji w stosunkach handlowych z USA.

Umowa międzynarodowa jest skuteczna w prawie wewnętrznym, jeśli ma charakter samowykonalny (self-executing). Ponieważ klauzula supremacyjna konstytucji USA zrównuje traktaty z ustawami co do ich mocy, w stosunkach między tymi aktami stosuje się zasadę lex posterior. Kongres może więc ustawą uchylić obowiązywanie norm umowy międzynarodowej w stosunkach wewnętrznych, co zresztą zostało usankcjonowane orzecznictwem Sądu Najwyższego. Możliwe jest również wydanie ustaw uniemożliwiających wykonanie postanowień rezolucji Zgromadzenia Ogólnego lub Rady Bezpieczeństwa ONZ, a obywatele nie mogą dochodzić

egzekucji zobowiązań międzynarodowych Stanów Zjednoczonych przed sądami krajowymi.

W ustroju federacji amerykańskiej nie występują żadne przejawy demokracji bezpośredniej, natomiast w wielu stanach stosowane są: inicjatywa ludowa, referendum konstytucyjne i ustawodawcze oraz instytucja recall, tj. procedura odwoływania wybieralnych urzędników stanowych. Okres intensywnego korzystania z tych instytucji przypadł na pierwsze ćwierćwiecze naszego stulecia.

Sejm PRL wywiera wpływ na kształtowanie spraw zagranicznych zarówno przez ustawodawstwo regulujące sprawy o pierwiastku obcym jak i przez uchwały wyrażające jego stanowisko w ważnych sprawach międzynarodowych. Bardziej roboczy charakter mają prace komisji sejmowych: spraw zagranicznych i handlu zagranicznego. Uzasadniony jest postulat udziału Sejmu w ratyfikacji ważniejszych umów międzynarodowych.

Następnie Rada Wydziału w dwóch odrębnych tajnych głosowaniach postanowiła większością głosów przyjąć kolokwium habilitacyjnego i wystąpić o nadanie drowi Lesławowi Kańskiemu stopnia doktora habilitowanego w zakresie prawa konstytucyjnego.

*Wojciech Kubiak*

#### KOLOKWIMUM HABILITACYJNE DOKTOR KAMILI WILCZYŃSKIEJ

W dniu 6 XII 1983 r. odbyło się posiedzenie Rady Wydziału Ekonomiki Produkcji i Obrotu Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, poświęcone przeprowadzeniu kolokwium habilitacyjnego dr Kamili Wilczyńskiej, adiunkta Instytutu Nauk Społeczno-Politycznych Akademii Rolniczej w Poznaniu. Posiedzeniu przewodniczył prodziekan doc. dr hab. Klemens Matulewicz.

Kamila Wilczyńska urodziła się 17 I 1929 r. w Krakowie. W roku 1951 użyła dyplom w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu i rozpoczęła pracę jako asystent w Katedrze Ekonomii Politycznej w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu. Stopień doktora nauk ekonomicznych uzyskała w roku 1969 na podstawie pracy *Problemy zatrudnienia młodocianych w Polsce Ludowej w latach 1955 - 1965*.

Dorobek naukowy dr Kamili Wilczyńskiej obejmuje 19 pozycji. Zawiera on jedną publikację książkową, trzynaście artykułów, współautorstwo skryptu, dwie ekspertyzy, dwie recenzje. Wspomnieć należy również o redakcji naukowej kilkunastu skryptów. Działalność naukowa dr Kamili Wilczyńskiej dotyczy w szczególności problematyki infrastruktury gospodarczej wsi i rolnictwa.

Przewód habilitacyjny dr Kamili Wilczyńskiej wszczęto uchwałą Rady Wydziału Ekonomiki Produkcji i Obrotu AE w dniu 19 IV 1983 r. na podstawie rozprawy *Infrastruktura gospodarcza wsi i rolnictwa — ekonomiczne studium problemu* (Poznań 1983 r.).

Rada Wydziału powołała na recenzentów: prof. dra hab. Zdzisława Karsta (AE Wrocław), prof. dra hab. Franciszka Kolbusza (AR Kraków), prof. dra hab. Klemensa Ratajczaka (AR Poznań), prof. dra hab. Tadeusza Romanowskiego (WSI Radom).

W ramach kolokwium habilitantka odpowiadała na szereg pytań dotyczących następujących zagadnień: finansowanie infrastruktury wsi i rolnictwa oraz inicjatywy jej rozwoju, skala zaniedbań w infrastrukturze wsi i rolnictwa, antycypacyjny i następczy rozwój infrastruktury, podział na infrastrukturę wsi i infrastrukturę rolnictwa, możliwości wykorzystania klasycznej teorii lokalizacji do programowania infrastruktury.

Referując te problemy dr K. Wilczyńska stwierdziła, że wobec różnorodnego charakteru i skali inwestycji infrastrukturalnych konieczne jest stosowanie róż-

nych metod i sposobów ich finansowania. Obok dotacji budżetowych występują kredyty zwrotne udzielane na różnych warunkach, a także finansowanie z własnych środków wygospodarowanych przez podmioty podejmujące decyzje inwestycyjne. Inwestycje infrastrukturalne szczebla centralnego finansowane są dotacjami budżetowymi w sposób pośredni lub bezpośredni. Inicjatywy tworzenia nowych obiektów infrastruktury powinny przebiegać dwutorowo, w sposób zgodny ze społecznym charakterem procesu planowania. W planie centralnym powinny być ujmowane wielkie przedsięwzięcia infrastrukturalne, głównie o charakterze sieciowym, wykraczające poza możliwości małych jednostek gospodarczych i terytorialnych. Drugi kierunek to inicjatywy oddolne, oparte na dobrym rozpoznaniu „wąskich gardeł” występujących w małych jednostkach terytorialnych i gospodarczych.

Habilitantka podkreśliła, że skala zaniedbań w infrastrukturze wsi i rolnictwa jest bardzo poważna. Wyodrębnić tu można potrzeby energetyczne, gospodarkę wodną, łączność, potrzeby obrotu towarowego, a nawet sieć drogową. Zaniedbania w infrastrukturze wsi i rolnictwa z jednej strony są hamulcem rozwoju produkcji rolnej, a z drugiej strony uniemożliwiają pełne wykorzystanie wytworzonych produktów rolnych.

Dr K. Wilczyńska wskazała, że dotychczasowy rozwój infrastruktury miał charakter dostosowawczy, następczy. Oznaczało to, że inwestycje w tej dziedzinie podejmowano w sytuacji dotkliwego braku usług infrastrukturalnych, usiłując złagodzić występujące niedobory. Przejście do antycypacyjnego rozwoju infrastruktury, tworzące przesłanki dla dalszego rozwoju gospodarki, stanowi warunek autentycznej modernizacji rolnictwa i efektywności postępu technicznego, optymalnego wykorzystania wytworzonej produkcji. Antycypacyjny rozwój infrastruktury umożliwia wykorzystanie potencjału wytwórczego.

Habilitantka stwierdziła następnie, że podział na infrastrukturę wsi i infrastrukturę rolnictwa jest niezbędny w obliczu wzrastającego poziomu sił wytwórczych w tej gałęzi gospodarki. W miarę intensyfikacji rolnictwa i zmian warunków życia na wsi pojawiać się muszą nowe obiekty wyspecjalizowane, o określonym profilu. Brak wyodrębnienia infrastruktury wsi od infrastruktury rolnictwa zamazywałby odrębność problemów.

Dr K. Wilczyńska zauważyła, że klasyczna teoria lokalizacji wniosła do problemów infrastruktury enumerację czynników wpływających na decyzje inwestycyjne. Jej przydatność do programowania infrastruktury ma charakter ogólnometodologiczny. Nie istnieją jednak gotowe, uniwersalne wzorce projektowe w tym zakresie.

Po zakończeniu kolokwium obecni recenzenci stwierdzili, że odpowiedzi dr Kamili Wilczyńskiej wykazały bardzo dobrą jej orientację w całokształcie ekonomicznych problemów rolnictwa, zaś rozprawa oraz dorobek naukowy habilitantki wskazują na dojrzałość naukową.

Następnie Rada Wydziału w dwukrotnym tajnym głosowaniu wypowiedziała się za przyjęciem kolokwium habilitacyjnego dr Kamili Wilczyńskiej oraz przyznaniem jej stopnia doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w zakresie ekonomiki rolnictwa,

*Michał Trzęsowski*

#### KOLOKWIUM HABILITACYJNE DOKTORA ANDRZEJA CZYŻEWSKIEGO

W dniu 20 XII 1983 r. na zwyczajnym posiedzeniu Rady Wydziału Ekonomiki Obrotu i Usług Akademii Ekonomicznej w Poznaniu odbyło się kolokwium habilitacyjne dra A. Czyżewskiego. Kolokwium przewodniczył prodziekan doc, dr hab. K. Matulewicz. Recenzentami rozprawy habilitacyjnej *Ekonomiczne podstawy pro-*

cesów urbanizacji wsi (Poznań 1983) oraz całokształtu dorobku naukowego habilitanta byli: prof. K. Gorzelak (SGPiS Warszawa), prof. J. Steczkowski (AE Kraków), prof. B. Wilamowski (ART Olsztyn) oraz prof. K. Ratajczak (AE Poznań), .. Andrzej Czyżewski urodził się 1 X 1947 r. w Gdyni. Tam też złożył egzamin dojrzałości w 1965 r. Następnie podjął studia na Wydziale Handlu w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, które ukończył w 1970 r., otrzymując tytuł magistra ekonomii. Bezpośrednio po studiach został słuchaczem trzyletniego stacjonarnego studium doktoranckiego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu oraz uczestnikiem seminarium dla doktorantów i habilitantów pod kierunkiem naukowym prof. W. Rusińskiego. W 1973 r. na podstawie pracy *Ekonomiczno-demograficzne podstawy rozwoju miast woj. poznańskiego w Polsce Ludowej* nadano mu stopień doktora nauk ekonomicznych. Pracę dydaktyczną podjął w 1973 r. najpierw w charakterze starszego asystenta, potem adiunkta w Zakładzie Ekonomii Politycznej Socjalizmu AE w Poznaniu. Od tego czasu brał aktywny udział w pracach organizacyjnych i społecznych Uczelni.

Zainteresowania naukowe A. Czyżewskiego koncentrują się wokół problemów uwarunkowań urbanizacji wsi w Polsce Ludowej. Publikowany dorobek naukowy habilitanta obejmuje 30 pozycji, w tym trzy monografie (1 współdział., kilkanaście artykułów naukowych oraz inne opracowania). W dorobku A. Czyżewskiego znajdują się też ekspertyzy, wykonane w ramach problemu węzłowego, poświęcone techniczno-ekonomicznej rekonstrukcji wsi i rolnictwa w Polsce oraz zagadnień gospodarki żywnościowej. Za swoją działalność naukowo-badawczą i dydaktyczną A. Czyżewski otrzymał indywidualną i zespołową nagrodę nauki, szkolnictwa wyższego i techniki.

W czasie kolokwium, w którym uczestniczyło w charakterze dyskutantów 11 osób, zadano habilitantowi 21 pytań, które można pogrupować na kilka działów: 1) problemy polityki dochodów wsi i ich związków z procentami urbanizacji, 2) zagadnienia związane ze stosowaniem metod kwantytatywnych w badaniach procesów urbanizacji wsi, 3) kierunki i uwarunkowania przemian przestrzennych wsi w Polsce, 4) główne cechy przyszłościowego modelu przebudowy wsi i rolnictwa w Polsce z podkreśleniem znaczenia procesów<sup>7</sup> urbanizacji wsi. 5) historia badań tych procesów.

Habilitant przedstawiając główne tezy rozprawy stwierdził, iż proces urbanizacji wsi rodzi się przede wszystkim na płaszczyźnie zjawisk ekonomicznych. Na tym odcinku kluczową rolę odgrywają czynniki kształtujące dochody ludności chłopskiej, z których poważna część jest przeznaczona na konsumpcję i inwestycje nieprodukcyjne. Następnym tak sformułowanej głównej tezy jest podjęcie w rozprawie próby analizy warunków ekonomicznych sprzyjających rozwojowi bądź hamujących procesy urbanizacji wsi. Stanowi ona niejako wprowadzenie do badań nad procesami urbanizacji wsi, w których główną uwagę skupiono na odzworowaniu mechanizmu sterującego tymi procesami. Odpowiadając na pytania pierwszej grupy pytań dr A. Czyżewski wyeksponował trzy podstawowe zasady polityki agrarnej względem dochodów ludności chłopskiej: wywoływanie „głodu” pieniądza na wsi, zasadę parytetu dochodów oraz zasadę tzw. „sztucznego” dobrobytu. Dokonując szczegółowej ich interpretacji wskazał, że jedyną szansę na wzrost produkcji rolnej stanowi realizacja zasady parytetu dochodów, której prawidłowe działanie w istniejącej rzeczywistości gospodarczej wymaga spełnienia szeregu różnorodnych warunków. Nawiązując do drugiej grupy pytań habilitant wskazał na zróżnicowanie podejścia i metody badawcze używane do analizy procesów urbanizacji wsi w zależności od dyscypliny naukowej uprawianej przez badaczy. Wśród tych metod wysoko ocenił użyteczność zastosowanej w pracy analizy czynnikowej. Następnie dr A. Czyżewski przeszedł do rozważań nad przyszłościowym modelem rozwoju przestrzennego wsi polskiej, wskazując, iż praktyczne rozwiązania

problemów osadnictwa wiejskiego powinny uwzględniać selektywny rozwój osiedli wiejskich. Omawiając przyszłościowy model przebudowy wsi i rolnictwa w Polsce, habilitant stwierdziła iż z uwagi na zbyt wiele niewiadomych przedwczesnym jest formułowanie realnych propozycji przyszłościowego modelu wsi uwzględniającego przemiany społeczno-gospodarcze kraju. Można jedynie ograniczyć się do określenia niezbędnych warunków, jakie model ten winien spełniać. Nie może to być jedyny model przewidziany do realizacji. Rzeczywistość polskiej wsi jest bowiem zróżnicowana, zarówno pod względem jej rozwoju historycznego, jak też aktualnych uwarunkowań ekonomiczno-społecznych, demograficznych i przestrzennych. Punktem wyjścia proponowanych rozwiązań powinno być maksymalne zbliżenie projektów zmian do regionalnych uwarunkowań rozwoju wsi i rolnictwa.

W dyskusji nad odbytym kolokwium podkreślono m. in. erudycję habilitanta szeroką znajomość problemów wychodzących poza zakres pracy, m. in. w zakresie geografii ekonomicznej. Pozytywnie przyjęto fakt przedstawienia problemów z różnych punktów widzenia, z równoczesnym uzasadnieniem swojego stanowiska. Podkreślono, że habilitant dobrze wywiązał się z trudnego i ambitnego zadania, postawionego w tytule pracy. W wyniku kolejnych dwóch tajnych głosowań Rada Wydziału podjęła uchwałę o przyjęciu kolokwium i nadaniu drowi A. Czyżewskiemu stopnia doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w zakresie ekonomiki rolnictwa.

*Waldemar Czernasty*